

Sygn. akt: I C 147/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., 22 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Hanna Woźniak

Protokolant: sekr. sąd. Jagoda Mazur

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r.

sprawy z powództwa: **B. B.**

przeciwko: (...) **w W.**

- o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki B. B. kwotę 2.667,61 zł (dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt jeden groszy);

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.714,46 zł (pięć tysięcy siedemset czternaście złotych czterdzieści sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od powódki B. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie kwotę 2.160,62 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt złotych i sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonych wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. nakazuje pobrać od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie kwotę 540,16 zł (pięćset czterdzieści złotych i szesnaście groszy) tytułem nieuiszczonych wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSR Hanna Woźniak

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

Wąbrzeźno, 22.05.2018r.

Sędzia:

Sygn. akt I C 147/18

UZASADNIENIE

W pozwie z 9 marca 2016 roku powódka B. B. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) w W. kwoty 13.331,86 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztów procesu wg norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko powódka wskazała, że jest właścicielem działek w T., na których doszło do powstania 50 % zniszczeń w uprawach rolnych

– plantacji kukurydzy, prowadzonej na obszarze (...) ha, spowodowanej aktywnością zwierzyny łowieckiej. Wartość szkody powódka określiła na kwotę 16.233 zł. Ponieważ pozwany wypłacił powódce kwotę 2.901,14 zł, pozewm dochodziła ona pozostałej wartości strat (k.2-3).

W odpowiedzi na pozew pozwane (...) w W. domagało się oddalenia powództwa w całości z uwagi na bezzasadność roszczenia oraz zasądzenia na swoją rzecz od powódki kosztów procesu wg norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów dokonanej wyceny szkody. Pozwany podniósł, że powódka naruszyła przepisy określone w rozporządzeniu Ministra Środowiska z 08.03.2010r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych, ponieważ dokonała jedynie telefonicznego zgłoszenia szkody. Pozwany przy udziale rzeczoznawcy dokonał oszacowania szkód powódki, z którego wynikało, iż zawyżyła ona obszar upraw o(...) oraz wielkość zniszczeń spowodowanych przez dziki, która nie uwzględniała m.in. braku wschodów. Wg pozwanego zwierzyna łowna wyrządziła szkody w zakresie (...) arealu, zaś omacnica prosowianka –(...) Pozwany wypłacił powódce wartość szkody ustaloną przez rzeczoznawcę na kwotę 2.901,14 zł (k.49-54).

W toku trwającego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka B. B. jest właścicielem nieruchomości gruntowej położonej w T. składającej się z działek o nr (...) o powierzchni (...) ha i nr (...) o powierzchni (...)ha, dla której Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Na (...)ha wskazanej nieruchomości w 2015 roku powódka prowadziła uprawę kukurydzy z przeznaczeniem na ziarno, przy czym na powierzchni (...) ha nie występowały wschody. Wiosną 2015 roku powódka na plantacji kukurydzy zastosowała opryski przeciwko szkodnikom. 28 października 2015 roku po przeprowadzeniu omłotu z powierzchni (...) ha przez kombajnistę R. P. stwierdził on istnienie szkód w plantacji, o czym powiadomił brata powódki J. B., który z kolei telefonicznie zgłosił pozwanemu wystąpienie szkody łowieckiej. Następnie powódka zwróciła się do rzeczoznawcy majątkowego M. P., która uczestniczyła w oględzinach szkód prowadzonych przy udziale członków (...) i biegłego J. F.. M. P. na zlecenie powódki opracowała prywatną ekspertyzę, w której przy ustaleniu wielkości powierzchni plantacji kukurydzy na (...) ha, przyjęciu występowania 50% zniszczeń upraw przez dziki, średniego plonu na 7,5 t/ha i wartości plonu z 1 ha w wysokości 5.111 zł, określiła wartość szkody na kwotę 16.233 zł.

Przedstawiciele pozwanego wstępnie wycenili szkodę na 10.000 zł, jednak reprezentujący powódkę J. B. i jej matka W. B. nie byli usatysfakcjonowani wskazaną wysokością odszkodowania i zapowiedzieli skierowanie sprawy do Sądu. Kolejne oględziny zostały przeprowadzone 3 listopada 2015 roku przy udziale członka zarządu I. Rolniczych S. G.. Wówczas strona powodowa domagała się od pozwanego kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania. Pozwany zlecił oszacowanie szkody Ośrodkowi (...) w B., który wydelegował do tego J. F.. Rzeczoznawca J. F. w oparciu o dane z ewidencji gruntów ustalił: obszar plantacji na 5,93 ha, szkody wyrządzone przez zwierzynę łowną na 12% powierzchni, wydajność na 7,43 t/ha, średnią cenę na 550,33 zł/t i obliczył wartość szkody na kwotę 2.901,14 zł.

4 listopada 2015 roku powódka złożyła do Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie wniosek o zabezpieczenie dowodu. W trakcie postępowania(...) Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie uwzględnił wniosek i przeprowadził oględziny upraw powódki z udziałem biegłego z zakresu szacowania szkód łowieckich i rolniczych. W toku oględzin stwierdzono częściowe zebranie z pola kukurydzy w wyniku omłotu oraz występowanie połamanych kłaczy. Na polu znajdowała się kukurydza zarówno bez ziaren, jak i częściowo z ziarnami. Biegły J. F. stwierdził także występowanie bardzo dużego natężenia omacnicy prosowianki. Powódka poniosła w tym postępowaniu koszty związane z wynagrodzeniem biegłego wynoszące 212,95 zł oraz dojazdem Sądu na miejsce w oględzin w kwocie 110,00 zł.

Pismem z dnia 12 stycznia 2016 roku J. B. nie zaakceptował odszkodowania pozwanego wynoszącego 2.901,14 zł i wezwał go do zawarcia ugody, natomiast w piśmie z 1 lutego 2016 roku wezwał do zapłaty w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania kwoty 16.233,00 zł za straty poniesione w wyniku aktywności zwierzyny łowieckiej w uprawie kukurydzy.

Pozwany wypłacił powódce odszkodowanie wynoszące 2.901,14 zł i pismem z 5 lutego 2016 roku ostatecznie odmówił dalej idącemu roszczeniu.

15 lutego 2016 roku J. B. skierował do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 13.331,86 zł.

Procent zniszczeń na plantacji kukurydzy powódki wynosił 80 %, z czego 20 % zostało spowodowanych przez dziki w formie wygnieć gniazdowych i uszkodzeń punktowych, a 60 % wywołała omacnica prosowianka. Wolna od uszkodzeń pozostała powierzchnia 20 % upraw, na której zachowała się stojąca kukurydza. Średnia cena skupu ziarna kukurydzy za tonę wynosiła 550,00 zł, zaś plony powódki z 1 ha wynosiły 7,5 t. Wartość szkód w postaci utraconych przez powódkę plonów, które zostały spowodowane przez dziki wynosiła 5.568,75 zł.

Dowody:

- *treść KW nr (...) (k.6-8v akt (...));*
- *wniosek o zabezpieczenie dowodu (k.5-7)*
- *postanowienia Sądu z 25.11.2015, 22.04.2016, 04.01.2017 (k.18, k.29, k.37 akt (...));*
- *protokół oględzin (k.8-9);*
- *dokumentacja zdjęciowa na płycie CD oraz materiał wideo na płycie DVD (k.22);*
- *wydruki zdjęć (k.118-120, k.204-248)*
- *pismo pozwanego z 29.12.2015r. (k.10-11);*
- *wezwanie do zawarcia ugody z potwierdzeniem odbioru (k.12-13v);*
- *wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem odbioru (k.14-16);*
- *pismo pozwanego z 05.02.2016r. (k.17);*
- *predsądowe wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem odbioru (k.18-19);*
- *ewidencja zabiegów ochrony roślin wraz z dowodem zakupu oprysków (k.123-124);*
- *formularz kontroli działek rolnych (k.267-267v);*
- *opinie pisemne biegłego z zakresu szacowania szkód w uprawach i płodach rolnych przez zwierzynę dziko żyjącą oraz szkód wywołanych niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi pozostałymi B. P. (k.324-341, k.387-404, k.458-463) wraz z opinią ustną wydana na rozprawie z 15.05.2018r. (czas zapisu: od 00:04:55*
- *zeznania świadka J. F. na rozprawie z 29.07.2016r. (czas zapisu: od 00:16:29);*
- *zeznania świadka W. B. na rozprawie z 29.07.2016r. (czas zapisu: od 00:43:31);*
- *zeznania świadka H. C. na rozprawie z 29.07.2016r. (czas zapisu: od 00:01:53);*
- *zeznania świadka S. K. na rozprawie z 29.07.2016r. (czas zapisu: od 01:26:54);*
- *zeznania świadka R. P. na rozprawie z 29.07.2016r. (czas zapisu: od 01:48:22);*
- *zeznania świadka J. R. na rozprawie z 29.07.2016r. (czas zapisu: od 02:02:24);*

- zeznania świadka M. B. na rozprawie 07.10.2016r. (czas zapisu: od 00:05:38);
- zeznania świadka M. W. na rozprawie 07.10.2016r. (czas zapisu: od 00:19:38);
- zeznania świadka B. C. na rozprawie 07.10.2016r. (czas zapisu: od 00:34:10);
- zeznania świadka M. P. na rozprawie 07.10.2016r. (czas zapisu: od 00:45:45);
- zeznania świadka S. G. na rozprawie z 15.11.2016r. (czas zapisu: od 00:07:42);
- zeznania świadka D. S. na rozprawie z 15.11.2016r. (czas zapisu: od 00:30:10).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów i fotografii oraz opinii biegłego z zakresu szacowania szkód, a w niezbędnym zakresie także w oparciu o zeznania przesłuchanych świadków, które to dowody Sąd uznał za wiarygodne. Nikt nie kwestionował, że wykonane zdjęcia dotyczą przedmiotowej plantacji kukurydzy. Zeznani aświadców wzajemnie się pokrywają, są logiczne i spójne. Biegły B. P. legitymuje się odpowiednimi kwalifikacjami, a opinie sporządził w taki sposób, że Sąd bez trudu podązał za wywodami biegłego, które w pełni przekonały Sąd do wyciągniętych przez biegłego wniosków. Na podkreślenie zasługuje fakt, że występowanie w uprawie szkodnika o nazwie omacnica prosowianka wynika nie tylko z kwestionowanych przez powódkę badań kolb kukurydzy przez biegłego B. P., ale także ze zdjęć zrobionych i dostarczonych przez stronę powodową oraz zeznań świadków – rolników. Jak wynika z kolei z wywodów biegłego P. na rozprawie w dniu 15 maja 2018r., rolnikom trudno jest trafić z terminem oprysku przeciwko omacnicy prosowiance, a aby był on skuteczny, musi być wykonany na ściśle określonym etapie rozwoju larwy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego odszkodowania w związku ze szkodą, jaką poniosła w wyniku działalności dzików w prowadzonej przez nią uprawie kukurydzy, która miała być przeznaczona na ziarno.

Kwestia wypłaty odszkodowań w uprawach rolnych spowodowanych przez dziki została uregulowana w ustawie z 13 października 1995r. Prawo łowieckie (Dz.U.2013.1226 z późn.zm.). Po myśli art. 46 ust. 1 pkt 1 Prawa łowieckiego dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego obowiązany jest do wynagradzania szkód wyrządzonych w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniela i sarny. Do przesłanek odpowiedzialności za szkody łowieckie należy zaliczyć: szkodę i jej wyrządzenie przez dzikie zwierzęta m.in., dziki oraz związek przyczynowy. Normy prawne regulujące wskazaną problematykę wprawdzie mają charakter szczególny, to jednak nie zawierają żadnego odstępstwa w zakresie ciężaru dowodu. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zatem jeżeli strona powodowa występuje z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego, to w przypadku sporu spoczywa na niej obowiązek wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Ustawa Prawo łowieckie w art. 46 ust. 2 – art. 49 oraz wydane na jej podstawie rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 roku w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz.U.2010.45.272) przewidują szczególny tryb zawierający pewne ułatwienia w zakresie dowodzenia faktu wyrządzenia szkody. Strona powodowa nie zastosowała wymogów tej procedury, ponieważ nie dokonała pisemnego zgłoszenia szkody (uczyniła to jedynie ustnie), jak również nie zawiadomiła pisemnie pozwanego o terminie zamierzonego zbioru upraw kukurydzy. Wskazana procedura nie miała oczywiście charakteru obligatoryjnego i strona poszkodowana miała pełne prawo wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym na drogę procesu cywilnego, w którym należało do niej wykazanie nie tylko faktu wyrządzenia szkody, lecz także jej wysokości i związku przyczynowego.

Bezsporną pomiędzy stronami i nie budzącą wątpliwości Sądu była kwestia faktycznego wystąpienia szkody w uprawach kukurydzy powódki spowodowanej przez dziki oraz kwestia legitymacji biernej pozwanego. Pozwany

nie kwestionował swojej odpowiedzialności za szkodę i przed procesem na własny koszt zlecił jej oszacowanie przez rzeczoznawcę, a następnie wypłacił powódce odszkodowanie w kwocie 2.901,14 zł. Oś sporu koncentrowała się natomiast wokół wysokości szkody, na którą miały wpływ m.in. sporna wielkość areалу mającego stanowić podstawę do obliczenia jej rozmiarów oraz zakres szkody spowodowanej wyłącznie przez dziki, przy pominięciu szkody wywołanej innymi czynnikami – w szczególności pozwany podnosił, iż za znaczną część strat odpowiada omacnica prosowianka.

Według pozwanego areal powódki wynosił jedynie 5,93 ha, ponieważ odliczeniu winny podlegać nieużytki, budynki, sad, łąki, brak wschodów, rów, pastwisko i powierzchnia skoszona. Stanowisko pozwanego co do zasady było słuszne, lecz należy zauważyć, iż opierało się ono wyłącznie na danych z ewidencji gruntów.

Z kolei, z wiarygodnych zeznań świadków W. B. oraz M. B. wynikało, iż dane zawarte w rejestrze gruntów nie były aktualne, ponieważ doszło do zagospodarowania dwóch rowów i łąki, zaś faktyczna powierzchnia uprawy kukurydzy wynosiła (...)ha - taka wielkość wynikała z przeprowadzonych przez Agencję Rolną pomiarów i na taką wielkość były następnie pobierane przez powódkę dopłaty. Okoliczność ta znajdowała potwierdzenie w formularzu kontroli działek rolnych. W tej sytuacji wielkość arealu, na którym powódka uprawiała kukurydzę, Sąd ustalił na (...) ha.

Strona powodowa wartość roszczenia zawartego w pozwie opierała na prywatnej ekspertyzie sporządzonej przez rzeczoznawcę majątkowego M. P.. Jak wynika zeznań świadka M. P., wprawdzie jest ona rzeczoznawcą majątkowym, lecz zajmuje się zawodowo określaniem szkód w uprawach pod drogi i nie jest specjalistą od szacowania szkód rolniczo-łowieckich, o czym poinformowała powódkę. Treść sporządzonej przez M. P. prywatnej ekspertyzy oraz jej zeznania wskazywały, iż zakres wszystkich zniszczeń został przyjęty na 50%, a spowodowaniem całej szkody obciążono wyłącznie dziki. Nadto od powierzchni uprawy nie została odliczona skoszona powierzchnia oraz przyjęto zawyżoną cenę ziarna wynoszącą 681,5 zł za tonę. W tej sytuacji wartość szkody oszacowaną na zlecenie powódki Sąd uznał za niewłaściwą. Na marginesie wypada podkreślić, iż M. P. informowała powódkę, iż opracowana ekspertyza będzie miała jedynie charakter uproszczony. W świetle tych okoliczności B. B., występując z pozwem, powinna się liczyć z tym, iż dochodzona kwota może nie odpowiadać zakresowi realnej szkody, za którą odpowiada pozwany.

Z kolei, stanowisko pozwanego (...) w W. opierało się na prywatnej ekspertyzie przygotowanej przez J. F., która w ocenie Sądu także nie zawierała prawidłowej wyceny szkody, ponieważ zawężała zarówno obszar plantacji do (...) ha, jak i szkodę spowodowaną przez dziki do 12 %.

Jako nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie Sąd potraktował opinie wydane w toku procesu przez biegłego J. F.. Sąd podzielił argumentację strony powodowej, iż biegłym powołanym przez Sąd do opracowania opinii nie powinna być osoba, która uprzednio przygotowała prywatną ekspertyzę dla jednej ze stron, ponadto wskazana opinia abstrahowała od uszkodzeń gniazdowych spowodowanych przez dziki i uwzględniała jedynie szkody punktowe.

W celu ustalenia rzeczywistego zakresu szkód na plantacji kukurydzy powódki spowodowanych przez dziki oraz przez inne czynniki Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania szkód w uprawach i płodach rolnych przez zwierzynę dziko żyjącą oraz szkód wywołanych niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi i pozostałymi B. P.. Biegły w wydanej przez siebie opinii określił, iż w 20 % zachowała się stojąca kukurydza, zaś całość szkód w uprawach powódki wynosiła 80 %, z czego zdecydowaną większość - 60 % spowodowała omacnica prosowianka - na co wskazywały połamane w połowie łodygi - a jedynie 20 % stanowiły wgniecenia gniazdowe (10%) i uszkodzenia punktowe (10%) dokonane przez dziki (k.400). Przy przyjęciu, iż dziki spowodowały straty w zakresie 20 % plantacji na obszarze (...) ha, ustaleniu wielkości plonu z 1 ha na 7,5 t oraz ceny 1 tony ziarna na kwotę 550,0 zł, biegły wycenił szkodę powódki na kwotę 5.445,00 zł.

Sąd co do zasady podzielił wnioski zwarte w opiniach biegłego B. P.. Biegły jest magistrem inżynierem rolnictwa, posiada tytuł naukowy doktora z zakresu ekonomii, jest pracownikiem naukowym na Uniwersytecie (...) - (...), przez 25 lat zajmował się rolnictwem, ponadto posiada także doświadczenie myśliwskie, a więc niewątpliwie jest osobą, która łączy wiedzę teoretyczną z praktyczną. Opinia została wydana w oparciu o zgromadzoną dokumentację zdjęciową, materiał filmowy, jak i zabezpieczoną kukurydzę, w której ujawniono ślady żerowania larw omacnicy

prosowianki. Biegły jednoznacznie wskazał, iż złamania łodygi na wysokości 2 i 5 kolanka nie zostały spowodowane przez dziki, czy inne zwierzęta, co w ocenie sądu pozwala na sformułowanie tezy, iż za 60% szkód nie może ponosić odpowiedzialności pozwany. Swojego stanowiska biegły następnie racjonalnie bronił, odpowiadając wyczerpująco na zadawane pytania w trakcie rozprawy. Wywody biegłego cechowało przestrzeganie zasad logiki i doświadczenia życiowego przy wszechstronnej analizie ocenianego materiału dowodowego. Sąd nie kwestionował metodologii obliczeń przeprowadzonych przez biegłego, jednak uznał, iż nieco inaczej na wstępie do dalszych obliczeń, obszar 9,66 ha winien podlegać zredukowaniu o brak wchodów, tj. 0,42 ha oraz o powierzchnię skoszoną, z której przecież zebrano plon, wynoszącą 2,48 ha. Tym samym punktem wyjścia do obliczeń w zakresie szkody było przyjęcie obszaru 6,76 ha, zamiast 9,24 ha (jak uczynił to biegły). Skoro szkoda, za którą może ponosić odpowiedzialność pozwany wynosiła 20%, powierzchnię zredukowaną Sąd ustalił na poziomie 1,35 ha. Zastrzeżeń Sądu nie budziło określenie przez biegłego plonu z 1 ha na 7,5 t, który był zbliżony do wskazań powódki, a także ceny ziarna na 550,00 zł/t, która z kolei była bliższa twierdzeniom pozwanego i najbardziej odpowiadała cenie rynkowej, która w 2015 roku nie przekraczała 570 zł/t netto ziarna suchego.

W świetle powyższego, wartość odszkodowania należnego powódce od pozwanego Sąd określił na kwotę 5.568,75 zł, stanowiącą iloczyn wskazanych wartości, tj. $1,35 \times 7,5 \times 550,00$. Ponieważ przed procesem pozwany już wypłacił powódce kwotę 2.901,14 zł, zasądzeniu podlegała jedynie kwota 2.667,61 zł, o czym Sąd orzekł w pkt I wyroku. W pozostałym zakresie roszczenie okazało się nieuzasadnione, dlatego w pkt II sentencji podlegało ono oddaleniu, w tym także roszczenie odsetkowe, ponieważ strona powodowa reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nigdy nie określiła zarówno daty początkowej, jak i końcowej odsetek ustawowych, których domagała się od dochodzonej kwoty, a ich samodzielne ustalenie przez Sąd w wyroku mogłoby stanowić wyjście poza granice pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielania, wyrażoną w treści art. 100 k.p.c. Koszty procesu powódki wynosiły 10.444,00 zł i składały się na nie: 667,00 zł opłaty od pozwu, 4.800 zł wynagrodzenia radcy prawnego w stawce minimalnej wynikającej z obowiązującego w dacie wniesienia pozwu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804), 160 zł opłat sądowych od zażaleń (4 x 40 zł; k.274, k.310, k.362, k.476.) i 4800 zł wynagrodzenia radcy prawnego za udział w czterech postępowaniach zażaleniowych [1.200zł (25% wynagrodzenia) x 4] oraz 17,00 zł opłaty skarbowej od czynności złożenia dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa. Do kosztów procesu powódki Sąd nie zaliczył kosztów poniesionych w postępowaniu o zabezpieczenie dowodu (...), ponieważ w niniejszej sprawie strona nie domagała się ich uwzględnienia (wnosiła o ich zaliczenie jedynie w sprawie (...), ale wówczas jej wniosek był przedwczesny, ponieważ w postępowaniu o zabezpieczenie dowodu nie mogły one zostać zasądzone). Z kolei, koszty procesu pozwanego wynosiły 9.754,07 zł i składały się na nie: 4.800 zł wynagrodzenia adwokata w stawce minimalnej wynikającej z obowiązującego w dacie wniesienia pozwu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800), 137,07 zł uiszczonych i wydatkowanej zaliczki na biegłego (k.158, k.190), 4800 zł wynagrodzenia radcy prawnego za udział w czterech postępowaniach zażaleniowych [1.200zł (25% wynagrodzenia) x 4] oraz 17,00 zł opłaty skarbowej od czynności złożenia dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa. Do kosztów procesu pozwanego Sąd nie zaliczył kosztów prywatnej ekspertyzy przedprocesowej, które wprawdzie były uzasadnione, lecz pozwany nie określił i nie wykazał ich wysokości. Łącznie koszty procesu stron wynosiły 20.198,07 zł. Koszty procesu, które powinny ponieść strony, przy uwzględnieniu stosunku, w jakim każda z nich przegrała sprawę wynosiły: w przypadku: powódki - 16.158,46 zł ($20.198,07 \text{ zł} \times 80\%$), zaś w przypadku pozwanego - 4.039,61 zł ($20.198,07 \text{ zł} \times 20\%$). Ponieważ pozwany poniósł wyższe koszty, niż powinien, w pkt III wyroku Sąd zasądził od powódki na jego rzecz różnicę wynoszącą 5.714,46 zł ($9.754,07 - 4.039,61$).

Występujące w toku procesu wydatki na poczet wynagrodzenia biegłego zostały tymczasowo pokryte ze środków Skarbu Państwa i zamykały się one kwotą 2.700,78 zł. W celu ich rozliczenia Sąd uwzględnił stosunek, w którym każda ze stron przegrała sprawę i w pkt IV wyroku nakazał pobrać od powódki kwotę 2.160,62 zł ($2.700,78 \times 80\%$), natomiast od pozwanego kwotę 540,16 zł ($2.700,78 \times 20\%$) - pkt V wyroku. Podstawę prawną wskazanych rozstrzygnięć stanowił

art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623 j.t.).

Sędzia

Hanna Woźniak

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

-(...)

3. (...)

W., 30.05.2018r.

SSR Hanna Woźniak